

Dialog profetyczny (prorocki)

Udział w tajemnicy trynitarnej - dialog profetyczny z Trójcą Świętą

Bóg Ojciec posłał Jezusa na ziemię w bardzo konkretnym celu. Zaprażył nie tylko objawić swoją miłość, ale również zbawić ludzkość, czyli przywrócić jej utracone dziedzictwo. Jezus Chrystus - Bóg i człowiek był dla Jemu współczesnych do tego stopnia ludzki, że nie tylko nie został rozpoznany przez człowieka, ale został przez niego wydany na śmierć krzyżową. Jezus zaprezentował ludziom niezrozumiałą postawę synostwa Bożego poprzez objawienie Swego udziału w tajemnicy trynitarnej - mówiąc ludzkim językiem zaprosił nas do dialogu z Bogiem w Trójcy Jedynym. Niestety, człowiek współczesny również nie rozpoznaje Boga, ponieważ nie szuka Prawdy, lecz siebie samego. Wydawać by się mogło, że wreszcie człowiek zechce przyjąć właściwą postawę wobec Boga, zechce czerpać z Jego doskonałości w trosce o wypełnienie Jego woli. Niestety, człowiekowi wciąż niewygodne Boże przywileje (godność dziecka Bożego) i związane z nimi wymagania. Kto chce upodobnić się do Chrystusa? Kto chce być krzyżowany? Lżony? Wysztychany? Lekceważony? Bez wejścia w głąb Jezusowej miłości, objawiającej trynitarną miłość, w ten oto niewłaściwy sposób można ją rozumieć, i lękać się oddania siebie Bogu.



Bóg objawił się człowiekowi, a ten - i obecnie Boga odrzuca. Ma on bowiem dla siebie lepszy sposób na życie niż umieranie z Jezusem. Dekalog staje się przestarzały we współczesnym świecie, który w zamian, proponuje człowiekowi różnorodne możliwości tzw. samorealizacji. Zatem w duchu źle pojętej wolności, człowiek pragnie rządzić się własnymi prawami. I nawet odkrywanie Bożych tajemnic zawartych w otaczającym świecie, człowiek tendencyjnie przypisuje samemu odkrywcy. Bóg? - może gdzieś jest; gdzieś tam, gdzie nie chcemy Go odnaleźć.

Ks. Jerzy Gawlik